



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

DKP. 30-18-08

BIURO RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH

WPEŁ. 2008 -02- 25

ZAL. NR 1126093

Warszawa, dnia 21 lutego 2008 r.

RPO = 580066/08

Pan
Janusz Kochanowski
Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczniku,

Proszę przyjąć wyrazy uznania oraz podziękowania za nieustającą troskę wykazywaną dla właściwej organizacji opieki konsularnej nad naszą migracją zarobkową.

Jestem również wdzięczny za zauważenie działań Ministerstwa Spraw Zagranicznych mających na celu udzielanie maksymalnie wszechstronnej pomocy naszym rodakom za granicą w miarę możliwości określanych budżetem resortu i jego zasobami ludzkimi.

Jednym z przejawów takich działań jest zwiększanie obsady konsularnej istniejących urzędów w państwach Europy Zachodniej, w których odnotowuje się najwyższy wzrost migracji zarobkowej, jak też utworzenie nowych konsulatów zawodowych (konsulatu generalnego w Manchesterze, Reykjaviku, Katanii).

Do udzielania pomocy obywatelom polskim poszukującym i podejmującym pracę za granicą zostali również zobowiązani konsulowie honorowi RP. Jedną z istotnych wykonywanych przez nich funkcji konsularnych jest ochrona praw i interesów obywateli polskich oraz udzielanie pomocy w sytuacjach losowych. Uzupełnienie działań polskiej służby konsularnej poprzez działalność konsulów honorowych RP ma szczególne znaczenie w tych państwach, w których Polska nie ma swoich przedstawicielstw dyplomatycznych, a także w rejonach znacznie oddalonych od zawodowych urzędów konsularnych.

W pełni podzielam Pana opinię, że zwiększenie liczby konsulatów honorowych powinno wpłynąć korzystnie na obsługę polskich imigrantów.

Odnotowujemy stały wzrost liczby urzędów konsularnych kierowanych przez konsulów honorowych. W 2007 r. przybyło ich 10, w tym 3 w Europie. Departament Konsularny i Polonii rozpoczął procedurę mającą na celu ustanowienie urzędu konsularnego w Newry w Wielkiej Brytanii. Jednocześnie Ambasada RP w Londynie wszczęła poszukiwania kandydatów na stanowiska konsulów honorowych m.in. w Bristolu i Sheffield.

Znalezienie odpowiedniego kandydata na konsula honorowego jest jednak sprawą skomplikowaną. Zdarza się, że kandydat gotów jest działać na rzecz promocji naszego kraju w wąskiej dziedzinie związanej np. z jego firmą czy też działalnością zawodową, jednak wycofuje się w chwili zobowiązania go do opieki nad migracją zarobkową. Przykładem powyższego jest wspomniany Pan Graham E. White, którego przerosły obowiązki związane z opieką konsularną, co doprowadziło do rezygnacji z pełnionej przez niego funkcji.

Ustanawianie urzędów konsularnych kierowanych przez konsulów honorowych bez gwarancji, że ich szefowie będą angażować się w opiekę konsularną, wydaje się niecelowe, ponieważ nasz rodak zwracając się do takiego urzędu ma prawo oczekiwać profesjonalnej pomocy. Jej odmowa powoduje skargi na urzędy konsularne i poczucie lekceważenia ich przez polskie instytucje.

Angażując konsulów honorowych do opieki nad polską migracją zarobkową należy mieć świadomość, że ich działalność będzie miała zawsze charakter uzupełniający w stosunku do działań konsulów zawodowych. Jednakże pomoc przez nich niesiona bywa często bezcenna.

Jeszcze raz dziękuję za zaangażowanie w działania na rzecz zapewnienia właściwej opieki konsularnej obywatelom polskim przebywającym za granicą.

Łączę wyrazy szacunku

